

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok II.

GDANSK — GDYNIA, NIEDZIELA 16-go CZERWCA 1946 R.

Nr 165 (380)

Chłopi pójdą za głosem Witosy i Rataja

Ze względu na decyzję obecnych władz naczelnych PSL w sprawie referendum, warto i należy przypomnieć, jakie było stanowisko czołowych ludzi tego stronnictwa w okresie drugiej niepodległości Polski, kiedy toczyła się walka pomiędzy prawicą a lewicą o ustrój Rzeczypospolitej. Dzisiejsi przywódcy PSL przy każdej okazji powołują się na tradycję walki stronnictwa o Polskę Ludową i na zasługi w tej walce swych znakomitych, nie żyjących już niestety przywódców. Dwa szczególnie nazwiska przywódców ruchu ludowego w Polsce, a mianowicie zmarłego w roku ubiegłym śp. Wincentego Witosy i zamordowanego w okresie okupacji przez Niemców w Palmirach koło Warszawy śp. Macieja Rataja, aktywni i prasa dzisiejszego PSL używają jako tarcze w akcji przeciwko stronnictwom pekawuennowskim i generalnej, konsekwentnie realizowanej linii Rządu Jedności Narodowej. Mało po prostu brakowało, że w uchwale swej w sprawie referendum, zalecającej utrzymanie instytucji senatu Rada Naczelna PSL nie powołała się na analogiczne stanowisko w tej zasadniczej sprawie swych wielkich zmarłych. Jak dotąd milczą również w tej sprawie ideolodzy z „Gazety Ludowej”.

Na podstawie stenogramów sejmowych i wielu zachowanych dokumentów stosunek kierownictwa ruchu ludowego do zagadnienia ustroju parlamentarnego w Polsce w pierwszym roku po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po pierwszej wojnie światowej wyrażały następujące niżej przytoczone deklaracje:

Na 4 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 22. 2. 1919 r., podczas rozprawy nad sprawozdaniem premiera Paderewskiego i ministra skarbu Englicha, Wincenty Witos złożył w imieniu PSL „Piasta” deklarację, w której oświadczył:

„... Polska będzie wtedy potężna, gdy się oprze na masach ludowych. Dlatego w naszych pracach konstytucyjnych budować będziemy Państwo Polskie, jako Rzeczpospolitą Ludową z wybieralnym prezydentem na czele, z sejmem jednoizbowym, jako dzierżycielem suwerenności i ludowładztwa, wybranym na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego prawa głosowania”.

Podobne stanowisko w tej sprawie na tymże posiedzeniu sejmu zajął klub poselski PSL „Wyzwolenie”, którego jednym z filarów był wówczas śp. Maciej Rataj. Deklaracja wygłoszona przez posła Stolarskiego brzmiała zwięźle, a wymownie:

„... Polska Rzeczpospolita Ludowa z prezydentem na czele mieć będzie Sejm jednoizbowy, jako źródło władzy i prawa.”

W kilka tygodni później Maciej Rataj znalazł sposobność do bezpośredniego wypowiedzenia się w sprawie parlamentu. Stało się to na posiedzeniu klubu poselskiego PSL „Wyzwolenie” 14 marca 1919 r. Po płomiennym przemówieniu Rataja w sprawie stworzenia wspólnej platformy współdziałania dla istniejących w sejmie 5 grup ludowych uchwalona została na jego wniosek rezolucja, w której punkt odnoszący do ustroju państwa otrzymał takie oto brzmienie:

„... Na czele Państwa Polskiego, jako Republiki, stać winien prezydent z wyboru, jednoizbowy Sejm i rząd odpowiedzialny przed sejmem.”

W tymże pierwszym organizacyjnym okresie odrodzonej państwowości polskiej w styczniu następnego roku Maciej Rataj przeprowadził wiążącą wszystkich „wyzwoleniowców” uchwałę w sprawie zwalczania senatu w projekcie mającej być niebawem uchwalonej konstytucji.

Jak wiemy, ani twarzą zaakcentowane w sprawie jednoizbowego sejmu stanowisko Wincentego Witosy, ani bezkompromisowa walka przeciwko senatowi ówczesnej

Humbert został oficjalnie zdekononizowany Z Kwirynału zdjęto flagę królewską

RZYM (PAP). W czwartek rano rząd włoski mianował premiera de Gasperi naczelnikiem państwa, pozabawiając w ten sposób króla Humberta tronu.

Wobec tego, iż w Neapolu, Toronto i Rzymie odbywały się w dalszym ciągu demonstracje, wojska sojusznice wraz z oddziałami włoskimi obstrzeliły wszystkie drogi, aby uniemożliwić marsz monarchistów na Rzym.

Jak donoszą w ostatniej chwili, b. król Humbert 13 czerwca wieczorem opuścił Rzym. Przypuszczają, iż król udał się samolotem do Portugalii. Jednak koła dobrze poinformowane twierdzą, że Humbert pozostanie na ziemi włoskiej aż do oficjalnego ogłoszenia wyników referendum. Sztandar królewski, który dotychczas powiewał nad Kwirynałem, został usunięty.

Odezwa ekskróla wzburzyła republikanów włoskich

RZYM. (Obsl. wł.). — W ogłoszonym przez radę ministrów w nocy komunikacie podano do wiadomości, że rząd włoski nie był informowany o zamiarze Umberto o puszczenia Włoch. Komunikat podkreśla, że odezwa, jaką przed odlotem z Włoch Umberto wystosował do narodu włoskiego, oparta była na fałszywych podstawach i na sztucznej argumentacji. Komunikat stwierdza dalej, iż rząd potrafił uszanować jego swobodę. W zakończeniu oświadczenie rządowe stwierdza, że członkowie gabinetu i naród cały, kierując się zdrowym rozsądkiem naprawia ten gest rozbicia, jaki popełnił Umberto, i zacieśnia więzy jedności w interesie demokratycznej przyszłości kraju.

Republikanie włoscy ostro potępił odezwę ekskróla Umberto II, krytykując ją jako zagrożenie do wojny domowej. Domagają się energicznych kroków przeciw tym, którzy popierali ostatnią prowokację dynastii.

Kompromis z reakcją i faszyzmem nie leży w planach naszej polityki Ambasador Lange do Żydów polskich

NOWY JORK (PAP). W Madison Square Garden w Nowym Jorku odbyło się zebranie na cześć delegacji Centralnego Komitetu Żydów Polskich, która przybyła nie dawno do Stanów Zjednoczonych. Z ramienia rządu polskiego powitał delegację ambasador Lange. Oświadczył on, iż rząd polski jest świadomy tego, że wielu ocalałych Żydów nie potrafi urządzić sobie życia wśród ruin, które pochłonęły ich najbliższych, i pragnie opuścić kraj. Ktokolwiek będzie chciał udać się do Palestyny, będzie mógł to uczynić. Żydzi w Polsce korzystają z pełni praw obywatelskich i ci, którzy są tak związani z Polską, że pragną w niej pozostać — oświadczył ambasador Lange — mogą liczyć na pomoc i poparcie rządu. Rząd polski jest nieublaganym wrogiem wszelkich przejawów antysemityzmu i stosuje surowe kary przeciwko tego rodzaju wykroczeniom. Istniejący obecnie antysemityzm jest podtrzymywany przez podziemny ruch faszystowski, który podlega kierownictwu polskich grup reakcyjnych za granicą. Żadna siła wewnętrzna, ani zewnętrzna nie potrafi zmusić rządu polskiego do kompromisu z reakcją i z faszyzmem. W Ameryce słyszy się czasami, iż Polska nie jest w pełni państwem demokratycznym. W istocie rząd polski zwalcza grupy, które z bronią w ręku dopuszczają się ekscesów.

Na zebraniu nadeszły depesze powitalne od ministra przemysłu Wallace. generalnego dyrektora UNRRA La Guardia, gubernatora Nowego Jorku Odwyera i innych.

Z ramienia Polonii nowojorskiej przemawiał przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Organizacji Demokratycznych, Bolesław Gebert, który potępił wystąpienia antysemickie w Polsce i oświadczył, iż obowiązkiem każdego uczciwego Polaka i demokracji, niezależnie od tego, czy znajduje się w kraju, czy za granicą, jest zwalczanie antysemityzmu, szerzonego przez elementy faszystowskie.

Zamiast działać Rada Bezpieczeństwa walkuje wciąż sprawę hiszpańską

WASZYNGTON (Obsl. wł.). Po trzech godzinach debaty w sprawie raportu podkomisji do spraw reżimu gen. Franco, Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe obrady do poniedziałku, nie powziawszy żadnej decyzji. Raport podkomisji proponuje zwrócenie się do zgromadzenia ogólnego ONZ z prośbą o przeprowadzenie głosowania nad rezolucją, która mówi, że jeżeli reżim gen. Franco nie usunie się do czasu najbliższego zwołania sesji zgromadzenia ogólnego, każdy członek ONZ powinien wówczas natychmiast zerwać z Hiszpanią stosunki dyplomatyczne.

Poprawka do tego załączenia stwierdza, że w przeciwnym razie można by powziąć każdy inny krok, który zgromadzenie generalne ONZ uznałoby za właściwy i skuteczny.

Ministrowie spraw zagranicznych śpieszą do Paryża

PARYŻ (PAP). Agencja Reutersa donosi, że amerykański sekretarz stanu Byrnes w towarzystwie przewodniczącego komisji do spraw zagranicznych senatu USA Conolly i senatora Vandenberg'a udał się w czwartek samolotem do Paryża, aby wziąć udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych, która rozpocznie się 15 bm.

Delegacja radziecka, składająca się z 36 członków, przybyła we wtorek na lotnisko Le Bourget pod Paryżem. Przyjazd brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevena spodziewany jest w dniu dzisiejszym.

Obowiązkiem każdego Polaka — to — oddać głos w referendum.

W Referendum wypowiemy się, że chcemy Polski silnej, chcemy Polski wielkiej, Polski po Odrę i Nisę i Bałtyk. Chcemy takiej Polski, która nie będzie się obawiała gróźb niemieckich.

Pamiętaj — jeśliś Polak — głosuj w referendum.

„Dar Pomorza” dziś wyrusza do Sztokholmu

Statek szkolny „Dar Pomorza” od kilku dni znajduje się już na redzie portu gdyńskiego.

W sobotę, dnia 14 czerwca, „Dar Pomorza” wypływa po raz pierwszy na morze z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej. Na razie nie jest to podróż o właściwym charakterze ćwiczebnym, a raczej konieczna ze względu na przygotowanie statku do właściwej podróży, która nastąpi w połowie lipca.

Statek idzie do Sztokholmu dla odmagetyzowania kompasu i ustalenia dewiacji. Czynności tych nie można było przeprowadzić w kraju. Statek nie ma jeszcze kompletnie żagli i pójdzie do Sztokholmu pod motorem.

Podróż ta potrwa ok. tygodnia, po czym „Dar Pomorza” powróci do Gdyni. Na statku wyjeżdża 90 uczniów, w tym 63 nawigatorów i 27 mechaników. Ponadto normalna załoga statku w ilości 36 osób.

TAK — MOCNEGO TEGO SŁOWA ŻĄDA KRAJU ODBUDOWA

Zarządzenie Komisarza Głosowania Ludowego

Na podstawie art. 12 pkt. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu Głosowania Ludowego (Dziennik Ustaw R. P. Nr 15 poz. 104), zarządzam przeprowadzenie ogólnej kontroli spisów osób upra-

wnionych do głosowania w miastach Gdańsku, Gdyni i Sopocie, kontrole spisów przeprowadzą według podziału tych miast na obwody Głosowania Ludowego przewodniczący Obwodowych Komisji Głosowania Ludowego przy pomocy członków i zastępców Obwodowych Komisji oraz obywateli specjalnie do tych czynności wydelegowanych przez Prezydentów Miast Gdyni, Gdańska i Sopotu. KONTROLA SPISÓW PRZEPROWADZONA BĘDZIE W CIĄGU SOBOTY I NIEDZIELI, tzn. W DNIAH 15 I 16 CZERWCA 1946 R. W GODZINACH OD 8-MEJ DO 20-TEJ.

Wzywa się wszystkich mieszkańców wyżej wymienionych miast, ażeby w dniach i godzinach kontroli spisów w każdym mieszkaniu pozostawiała nieprzerwanie przy najmniej jedną osobę zorientowaną co do ilości i danych personalnych mieszkańców lokalu, uprawnionych do głosowania, która osobiście odpowiedzialna będzie za prawdziwość podanych informacji.

Kontrolerzy spisów zaopatrzeni będą w legitymacje służbowe Zarządów Miast lub zaświadczenia Przewodniczących Obwodowych Komisji Głosowania Ludowego.

Spisy uprawnionych do głosowania ludowego były sporządzane na podstawie danych ewidencyjnych ludności. Wobec dużego ruchu ludności na Wybrzeżu stan ewidencyjny nie pokrywa się ze stanem faktycznym. Dla otrzymania przez rzeczywistego obywatela udziału w referendum mieszkańców Gdyni, Gdańska i Sopotu okazali się niezbędnym przeprowadzenie dokładnej kontroli uprawnionych do głosowania. Abstrahując bowiem od rodzaju odpowiedzi na poszczególne pytania referendum sam udział w głosowaniu jest podstawowym obowiązkiem obywatelskim, od spełnienia którego nikt nie powinien uchylać się.

Przeprowadzana kontrola nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek innymi sprawami poza ściśle techniczną kwestią sprawdzenia spisów.

Obowiązkiem ludności trzech miast Wybrzeża jest jak najdalej idącą pomoc w sprawach przeprowadzenia zarządzonej kontroli. (w)

Macki antypolskiej propagandy sięgają USA Niemiec amerykański zohydza kraje słowiańskie

WASZYNGTON. (API). — Niemiecka propaganda, wroga Polsce, rozciąga coraz szersze kręgi. Macki jej sięgają już Stanów Zjednoczonych. Niejaki prof. Otto Piper, profesor teologii na Uniwersytecie w Princeton (Stany Zjedn.) zredagował paszkwil, zohydzaący Czechów, Polaków i Rosjan, który następnie rozesłał w tysiącach egzemplarzy do duchownych wszystkich wyznań, przywódców organizacji społecznych i osób prywatnych w całym Stanach Zjednoczonych. Prof. Piper woła gromkim głosem, że Niemcy żyjący na wschód od Odry i Nisy i w kraju Sudeckim pozbawieni są wszelkich praw ludzkich. Wszelkie okrucieństwa — pisze profesor — najwymyślniejsze tortury, jakie szatan podsunąć może duszy ludzkiej, stosowane są względem Niemców pod okupacjami narodów słowiańskich przez Czechów, Polaków i Rosjan. W Czechosłowacji i Polsce Niemcy są torturowani, zabijani, więzieni bez sądu

i nie przysługują im prawo obrony. Ze 150 wysiedlonych z Łodzi Niemców — kończy profesor — tylko 4 kobiety i 3 dzieci dojechało do miejsca przeznaczenia w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Reszta w drodze wymarła. Po tak „wstrząsającym” sprawozdaniu profesor wzywa całe społeczeństwo amerykańskie, Kongres amerykański, Departament Stanu i preza Trumana do interwencji na rzecz „biednych, uciskanych” Niemców i ratowania ich od „niechybnej” zagłady.

Syjonści amerykańscy oskarżają Bevina o antysemityzm

NOWY JORK (API). W Nowym Jorku w sali Madison Square Gardens odbyła się wielkie zebranie syjonistów, na którym przewodniczący organizacji syjonistycznej w St. Zjedn. — Silver ostro skrytykował ustę-

wczorajszego przemówienia Bevina, dotyczący Palestyny. Silver oskarżył Bevina o „wulgarny antysemityzm, przypominający hitlerowców w najgorszym wydaniu”.

Niezależność związków zawodowych obowiązująca zasadą dla Labour Party

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi: Na kongresie w Bournemouth wiele

czasu poświęcono zagadnieniu stosunków pomiędzy związkami zawodowymi a państwem socjalistycznym. W ostatnich czasach rola związków zawodowych w gospodarce planowej była przedmiotem wielu komentarzy. Wielu osób sądzi, że istnienie niezależnych związków, które posiadają swobodę prowadzenia rokowań w sprawie płac i warunków pracy stoi w sprzeczności z istotą państwa socjalistycznego. Związki zawodowe w państwie socjalistycznym powinny stać się organami propagandy państwowej i pracować nad zwiększeniem wydajności i produkcji. Niezależne związki zawodowe stanowią przeszkodę przy wykonaniu planu i dlatego są czynnikiem zachowawczym w nowoczesnym społeczeństwie socjalistycznym. Dyskusja na kongresie wykazała dobitnie, że ani rząd brytyjski, ani też brytyjski ruch związkowy nie stoją na tym stanowisku. Brytyjskie związki zawodowe dążą zdecydowanie do zachowania swej niezależności oraz roli pośrednika niezależnie od tego, czy mają do czynienia z prywatnym przedsiębiorcą, czy też państwem.

Elementy prohitlerowskie jawnie zwalczają tendencje separatystyczne

BERLIN (API). — W Akwizgranie doszło do awantury na zebraniu tzw. Reńskiej Partii Ludowej, która przewiduje w swym programie odłączenie Nadrenii od reszty Niemiec i stworzenie niezależnego państwa. Przewodniczący partii, niejaki dr. Opitz, został w czasie swego przemówienia pobity przez prohitlerowskich manifestantów, którzy przybyli w dużych, zorganizowanych grupach na zebranie.

„Nie chcemy wolnej Nadrenii! Chcemy

całych wolnych, zjednoczonych Niemiec!” — oto były okrzyki, którymi hitlerowscy demonstranci zgłaszali przemówienia nadreńskich separatystów.

Jest rzeczą wiadomą, że w podziemnej pracy niemieckiej istnieją instrukcje, wskazujące na konieczność szczególnie energicznego przeciwdziałania wszelkim tendencjom separatystycznym w kraju. Prądy te bowiem stanowią największe niebezpieczeństwo dla imperializmu niemieckiego.

Gen. Franco nie chce rozstać się z Niemcami

MADRYT (Obsl. wł.). Rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych wystosować mają pod adresem hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych ostry protest w sprawie niedbalstwa i opieszałości policji hiszpańskiej w dostarczeniu tej ilości Niemców, jaka miała być zabrana w niedzielę z portu Bilbao z przeznaczeniem do Bremerhaven. Władze hiszpańskie zostały na czas zawia- domione, że statek mógł zabrać 947 niemieckich repatriantów, mimo to zaokrę- lowało się ich tylko 342.

Od chwili zakończenia wojny delegaci sojuszniczej komisji kontroli w Madrycie przedłożyli hiszpańskiemu ministrowi spr. zagr. 4 listy Niemców, którzy mieli być przede wszystkim repatriowani a obejmująca ogółem 734 nazwisk. Z tej liczby 600 osób nadal znajduje się w Hiszpanii. Niektórzy z nich chodzą otwarcie po ulicach, inni ukrywają się. Wśród odnalezionych znajduje się m. in. agent hitlerowski Het Aumeit, który nakazał rozstrzelanie lewicowców niemieckich w słynnym hiszpańskim obozie koncentracyjnym Miranda del Ebro. Policja hiszpańska przyznała się, że wymknął się jej przy wejściu do doków Bilbao.

Jak podają dalej korespondenci — minister spraw zagranicznych Hiszpanii będzie... proszony o dostawienie tych osób na czas do następnego odejścia statku, repatriacyjnego, podobnie jak o dostaw-

wienie generała lotnicza Krahmera, b. attaché lotniczego, Karla Abrechta, dyrektora niemieckiego trustu elektrycznego AEG, który ma się ukrywać w klasztorze.

Granaty i rewolwery argumentem monarchistów włoskich

RZYM. (PAP). — W czasie rozruchów, które miały miejsce w Neapolu, 7 osób zostało zabitych. Monarchiści wdarli się do biur partii komunistycznej, żądając zdjęcia flagi republikańskiej. Po odmowie ze strony komunistów monarchiści rzucili do gmachu kilka granatów ręcznych i rozpoczęli

strzelanie. Uzhrojona policja przybyła na samochodach, przywróciła porządek i dokonała licznych aresztów.

Granaty rzucone przez monarchistów do lokalu partii komunistycznej wywołały pożar, który z trudem ugasila straż ogniowa.

Jak się ułożą sprawy Austrii?

WIEDEN (API). Austriacki minister spraw zagranicznych Gruber, po powrocie z Paryża i Londynu, wygłosił przemówienie transmitowane przez radio, w którym oświadczył, że Francja i Wielka Brytania skłonne są w dużej mierze wziąć pod uwagę dezyderaty Austrii. Realizacja tych dezyderatów zależna jest więc od zrozumienia Stanów Zjednoczonych i Związku Ra-

tleckiego. Minister Gruber stwierdził, że przeprowadził ostatnio niezmierne serdeczne rozmowy z przedstawicielem Związku Radzieckiego, który obiecał, że przedstawi problemy Austrii swojemu rządowi. Gruber dodał, że jest niezmiernie zadowolony z rozmów, jakie przeprowadził z wicepremierem jugosłowiańskim Kardeljem i ambasadorem włoskim Cerandini.

Przyspieszenie żółwiego tempa procesu w Norymberdze

NORYMBERGA (API). Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze powziął postanowienie, mające na celu skrócenie przeciągającego się procesu.

Na ostatniej sesji przewodniczący Trybunału Lawrence oświadczył, że adwokaci obrony będą mogli wygłaszać swe mowy

obrończe nie dłużej jak 15 dni. Trybunał zwrócił się do prokuratorów alianckich z prośbą, aby skrócili do minimum swe mowy oskarżycielskie. Po oficjalnym oświadczeniu Lawrence'a, adwokaci niemieccy zaprotestowali przeciwko tym zarządzeniom.

Sprawa włoska zaabsorbuje konferencję paryską

PARYŻ (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych 4 mocarstw w sobotę wznowią swe obrady w sprawie zawarcia traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią. Po rozjechaniu się ministrów dnia 17 maja w Paryżu odbywały się narady ich zastępców w sprawie 55 punktów, które figurowały na porządku dziennym. Podczas tych narad uzgodniono jednak tylko szereg problemów

o mniejszym znaczeniu. W zawieszeniu pozostają przede wszystkim 3 istotne zagadnienia: sprawa odszkodowań włoskich, kolonie włoskie oraz losy Triestu i jego zaplecza Krainy Julijskiej.

Konferencja ministrów ma być otwarta oficjalnie w sobotę o godz. 16-ej. Na posiedzeniu inauguracyjnym przewodniczyć będzie minister Bidault.

Proces Greisera

jest pierwszym z cyklu procesów przeciwko zbrodniarzom wojennym

WARSZAWA (PAP). Dnia 21 czerwca rozpocznie się w Poznaniu proces przeciwko Arturowi Greiserowi, byłemu gauleiterowi kraju Warty. Proces odbędzie się w specjalnie na ten cel przygotowanej i przystosowanej dla celów sądowych auli uniwersyteckiej.

Proces budzi zrozumiałe zainteresowanie zarówno w szerszych kołach społeczeństwa, które dobrze jeszcze pamięta okru-

czeństwa Greisera, jak i w sferach prawniczych, które żywo komentują sprawy związane z problematyką procesu.

Przypomnieć należy, że proces Greisera jest pierwszym z cyklu procesów przeciwko wydanym Polsce przez aliantów zbrodniarzom wojennym. Greiser odpowiadał będzie, między innymi, także i za współudział w agresji niemieckiej na Polskę. Po raz pierwszy w historii sąd polski będzie

Oskar Freudenfeld

Oskar Freudenfeld urodził się 3 października 1907 r. w Krakowie. Tamże ukończył gimnazjum i Wyższą Szkołę Handlową. Po kilkuletniej praktyce w rozmaitych przedsiębiorstwach, w r. 1936 wyjechał do Berlina, gdzie we fabryce linotypów studiował zagadnienia drukarstwa, po czym uczęszczał do Wyższej Szkoły Graficznej w Lipsku. Wojna zastała go znów w Krakowie. Przed inwazją niemiecką schronił się do ZSRR, gdzie pracował w rozmaitych przedsiębiorstwach. Na wiadomość o organizowaniu w Rosji polskich formacji wojskowych Oskar Freudenfeld zdecydował się do Armii Polskiej i został przydzielony do Zarządu Głównego Polityki Wychowawczej WP. W czerwcu 1944 r. odkomenderowany został, jako wybitny fachowiec, do grupy wojskowej spółdzielni wydawniczej „Czytelnik”. W służbie tej instytucji pozostał do ostatnich dni swoich.

Do Gdyni Oskar Freudenfeld przybył z pierwszą ekipą „Czytelnika” w maju 1945 roku. Jego to staraniem przede wszystkim z gruzów i szczątków została dźwignięta drukarnia, nosząca dziś nazwę „Drukarnia Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Nr 8”.

Jego energii i oddaniu sprawie drukarnia ta zawdzięcza stały swój rozwój. Jego wysokim kwalifikacjom zawodowym — renomę pierwszorzędnej zakładu i zaufanie licznej klienteli.

Zmarły był fanatykiem pracy. Swemu umiłowanemu warsztatowi pracy — drukarni — poświęcał dosłownie dni i noce. Nadwątłone podczas przeżyć wojennych zdrowie w służbie tej wyczerpało się do reszty. Zawiodło serce. Od przeszło miesiąca ostry atak sercowy przykuł nieznającego dotąd chwili bezczynności pracownika do łóża. Walka o życie Chorrego była długa i uporczywa. Zrobiono wszystko, co leżało w granicach możliwości. Niestety, walka została przegrana. Chore, wierne i kochające Serce wczoraj nie przestało.

„Czytelnik” traci w Zmarłym wybitną, niezastąpioną wprost siłę fachową i oddanego ideałowi pracownika, personel drukarni — serdecznego opiekuna i doradcę w roli szefa, my wszyscy — pracownicy delegatury gdańskiej „Czytelnika” — miłego kolegi i przyjaciela, zawsze chętnego i gotowego do przyjacielskich usług.

Z rodziny Zmarły nie pozostawia po sobie nikogo. Żonę i dziecko stracił podczas przeżyć wojennych, jak również i całą rodzinę. Dosyć znaczny majątek, czułość zbliżający się kres życia, Oskar Freudenfeld przeznaczył na cele charytatywne i społeczne.

Niech Ci ziemia Polskiego Wybrzeża, Kolono Oskarze, lekka będzie!

Wojskowym amerykańskim

zabroniono „bratać się” z Niemcami

FRANKFURT N/M. (PAP). Głównodowodzący wojskami amerykańskimi w Europie gen. Mc Narney zakazał publicznej „fraternizacji” między oficerami i żołnierzami armii amerykańskiej w Niemczech a Niemcami.

Odtąd wojskowym amerykańskim pod groźbą surowej kary dyscyplinarnej nie wolno chodzić z Niemcami pod rękę, ani też ukazywać im publicznie jakiegokolwiek dowodu sympatii. Młode Niemki mają być usunięte ze wszystkich mieszkań dla Amerykanów, gdzie przebywały w charakterze sprzątaczek. General Mc Narney zapowiedział również, że przeprowadzi dokładne sprawdzenie przeszłości i zachowania się Niemek, licznie pracujących w wojskowych urzędach amerykańskich, a na przyszłość dostęp na posady dla kobiet niemieckich będzie w urzędach amerykańskich znacznie ograniczony.

Zapytany przez dziennikarzy, co sądzi o możliwości „zdemokratyzowania Niemiec”, gen. Mc Narney odpowiedział: „Dopóki nie wychowają, jak należy nowej generacji, nie staną się nigdy demokratami”.

Kto wejdzie do nowego rządu czechosłowackiego

PRAGA (API). Nowy rząd czechosłowacki składać się będzie z 6 komunistów czeskich, 4 narodowych socjalistów, 3 katolików i 3 socjal-demokratów. Demokraci słowaccy obejmą 3 teki, słowaccy komuniści — 2 teki ministerialne i jedną podsekretarza stanu.

Massaryk ma pozostać na stanowisku ministra spraw zagr., a gen. Svoboda — ministra wojny.

Nowe prezydium Labour Party

LONDYN (PAP). Z Bournemouth donoszą, że komitet wykonawczy brytyjskiej Partii Pracy dokonał we środę wyborów naczelnych władz partyjnych. Na stanowisko przewodniczącego wybrany został dotychczasowy wiceprzewodniczący, minister bez teki Noel Baker. Wiceprzewodniczącym został minister opalu i energetyki Emanuel Shinwell.

Symulacja choroby ułatwiła muftiemu ucieczkę

PARYŻ (Obsl. wł.). Wielki mufti Jeruzolimy przybył do Kairu samolotem zachodniej transkontynentalnej linii lotniczej, za fałszywym paszportem.

Sledztwo ustaliło, że wielki mufti już kilka dni naprzód ogłosił się chorym i podczas gdy policja francuska przypuszczała, że z powodu choroby nie opuści on swego domu, mufti w tym czasie udał się w drogę samolotem.

W krainie jezior mazurskich

Pałac, w którym Hitler i Ribbentrop planowali podbój świata

Niedaleko Głównej Kwatery wojskowej Hitlera, na malowniczo położonym półwyspie, wrzynającym się głęboko w jezioro Mamry, znajduje się rodowy pałac junkierskiej rodziny hr. Leichendorff. Pałac jest brzydki — typowa budowla niemiecka z końca 18 wieku — ale położony jest w pięknym zakątku, wśród obszernego podmokłego parku, przylegającego z jednej strony do jeziora, z drugiej — przechodzącego w ładnie utrzymany las. Sprzed pałacu biegnie przez park i las malownicza droga aż do jeziora. Dawniej był tu prom, którym przewożono się na drugi, odległy o 2 km brzeg. Obecnie zbudowano przez jezioro z obu brzegów długie pomoście drewniane, po środku zaś, na najgłębszym miejscu, połączono je mostem na pontonach. Przejazd samochodem przez ten most daje dużo estetycznych wrażeń.

Majątek nazywa się Rittersgut Gross Steinort. Odległy o 10 km lasów, w którym mieściła się Główna Kwatera, również należy do klucza majątku hr. Leichendorff. Pałac został zarekwirowany przez Hitlera na cele reprezentacyjne. Ulokował się tu Ribbentrop, minister spraw zagranicznych. Jako dawniejszy handlarz win, zgromadził tu niezłą kolekcję napojów. Z piwnicy pałacowych zaopatrywał w wino i wódki całą Kwaterę Główną. Regularnie co tydzień odbywały się tu huczne przyjęcia dla sztabowców.

Pałac został zmodernizowany i przystosowany do gustu hitlerowskich dygnitarzy. W starej budowlie urządzono kanalizację, łazienki, marmurowe umywalki, zainstalowano zimną i gorącą wodę, elektryczność i telefony. Specjalnym kablem podziemnym pałac był połączony z Berlinem i Kwaterą Główną.

W przeszło 25 pokojach pałacowych, rozrzuconych na parterze i piętrze, można było się urządzić niezgorzej. Do bogatej kolekcji stylowych mebli, które wiekami gromadził ród hr. Leichendorffów, skłóceni z Keyserlingami i ks. Kurlandzkimi, a nawet zdaje się z naszymi Poniatowskimi, dokompletowano nowe, zrabowane częściowo z Polski i innych okupowanych krajów.

Jedno skrzydło pałacu urządzono całkiem modern. Były tu pokoje mieszkalne dla gości zagranicznych. Jacy przybywali do Kwatery Głównej Hitlera na narady i po rozkazach? Był tu i adm. Goebbels i hr. Ciano, Hacha i Tisso, Antonescu i Pavelcz i wielu innych. Tu narzucono im niemiecką wolę, wydawano dyspozycje, udzielano upomnień. Prawdopodobnie niejedna drama tyczna scena rozegrała się w pałacu Steinort. W ostatnich latach przed upadkiem Hitlera daleko więcej przebywał w Kwaterze Głównej, aniżeli w Berlinie i właśnie w pałacu hr. Leichendorff rodziły się i upadały pomysły podboju świata.

Ostatni dziedzic pałacu, 36-letni Fritz Leichendorff, major w sztabie Hitlera padł ofiarą „czystki”, jaką przeprowadził Himmler wśród bliższych i dalszych sztabowców po zamachu na Hitlera. Major Leichendorff należał także do spisku i został rozstrzelany w pierwszej turze. Był on przyjaciele pulkownika, który umieścił bombę pod stołem podczas obrad w obecności Hitlera.

Obecnie pałac przedstawia obraz nędzy i rozpacz. Do niedawna w pałacu przebywało wojsko. Teraz majątek jest bezpański. Nie ma jeszcze administratora. Majątek i pałac rozszabrowano. W pokojach pełno śmieci, szczątków mebli, porzeczanych luster, porwanych materaców i pierzyn. W niektórych salach można jeszcze

zobaczyć na ścianach obrazy, głównie portrety rodowe, ale wszystkie są uszkodzone. Płótna pocięte, postrzelane, oczy powykluwane. Obrazy porzucane po podłodze, pozabijane są nimi okna.

Cenniejsze przedmioty zostały już doświetlone wyszabrowane z pałacu. Każdy bezkarnie mógł zabierać, co mu się żywnie podobało. Nie wiadomo, kto się opiekuje majątkiem i pałacem. Zaglądali tu przedstawiciele różnych urzędów, ale pobyt ich ograniczył się do luźnego obejrzenia pałacu i do zabrania czegoś „na pamiątkę”.

Nie została jeszcze całkowicie rozbiorzona biblioteka pałacowa. W dwóch pokojach na niskim parterze podłoga zawalona jest w ogromnym nieładzie stosami książek. Pozrzucono je z pokle. Deptane są przez odwiedzających. Jest tam dużo książek francuskich z XVIII wieku, a także starszych druków łacińskich i niemieckich. Poza tym dużo wydawnictw niemieckich sprzed pierwszej wojny światowej. Gdyby był czas się pogrzebać, wyłowiłoby się tam wiele białych kraków. U wojska i szabrowników książki najmniej znajdują zainteresowania.

Dziwi się należy, że nasze wydziały kultury, które znajdują się nawet w miastach powiatowych, nie zabezpieczają w odpowiednim czasie zabytków. To, co się dzieje w Steinort, ma miejsce w wielu in-

nych pałacach na Mazurach i na Pomorzu. A można było uratować wiele cennych zabytkowych mebli, brązów, marmurów i obrazów, a przede wszystkim książki.

Gdyśmy zwiedzali pałac Steinort, znaleźliśmy w westibulu świeżo zapakowaną skrzynię. Oprowdzający nas stary dozorca pałacowy, podający się za Mazurę, chociaż nie mówiący po mazursku, wyjaśnił, że skrzynię tę ma zabrać „pan komisar od majątków”. Skrzynia jest ciężka. Znajdują się w niej brzozy, obrazy i ładnie oprawne książki, a nawet jedna oderwana od książki stara masywna oprawa ze srebrnymi klamrami.

Przed pałacem, tuż przy głównym wejściu leży zwalone grube drzewo, lipa czy jesion. Drzewo ścięli żołnierze jedynie dlatego, żeby dostać się do miodu. Wysoko w dziupli umieścił się rój pszczół. Żołnierze zapragnęli miodu i uznali, że warto dla miodu zwać całe drzewo. Padając, drzewo zahaczyło o okna pałacu i zniszczyło ramy okienne. Okno zasłonięte obrazem na płótnie o wymiarach 2 na 3 metrów. Widać, że obraz jest leciwy. Przedstawia w naturalnej wielkości Dianę z sarenką u stóp i amorkiem na ramieniu. Wdzięcznie uśmiecha się z okna, chociaż ma przeciętą pierś, wydłubane oko, a amorkowi pozostało tylko jedno skrzydło.

Bol. Kuźmiński

CZY WIECIE, że Polska w czasie wojny straciła 7 milionów ludzi, wszystkie kraje sprzymierzone — 34 miliony, a Niemcy tylko 4 miliony ludzi.

CZY WIECIE, że Niemcy stracili tylko 17—30% przemysłu, wtedy, gdy prawie całkowicie zrujnowany został przemysł Polski.

CZY WIECIE, że Niemcy mogą być ponownie silne i zagrażać Polsce, o ile nie będziemy walczyć o osłabienie Niemiec — jeżeli nie będziemy dążyć do tego, by na Niemców przenieść cały ciężar wojny.

CZY WIECIE, że niektóre koła angielskie chcą szybszej odbudowy Niemiec i popierają Niemcy.

CZY WIECIE, że Francja, Jugosławia, Zw. Radziecki i nasz Rząd Jedności Narodowej wysuwają żądania całkowitego rozbrojenia Niemiec, odebrania od Niemiec zagłębia węglowego i ko-pa-ł-ż-e-ł-a w Nadrenii i Zagłębia Ruhry.

CZY WIECIE, że państwa te poparły nasze żądania na Konferencji w Poczdamie, która przyznała nam Ziemie Zachodnie.

PAMIĘTAJCIE, że Polska, aby być silną — musi dążyć do osłabienia Niemiec — i dlatego — obowiązkiem każdego Polaka — to walka o

GRANICE ZACHODNIE.

Papierosy i tytoń z darów UNRRA na kartki

W ub. tygodniu szereg organów prasowych zamieścił wzmianki o nadesłanych paczkach amerykańskich, zawierających m. in. duże ilości papierosów. Notatki te zawierały ponadto informacje, że papierosy te (w ilości 500 mil.) będą rozdzielane między odbiorcami gwiazdkowych paczek UNRRA.

PACZKI JUŻ PŁYNĄ DO POLSKI

Sprawa amerykańskich paczek z papie-

rosami, jak donosi API z Warszawy, przedstawia się następująco: istotnie przewiduje się nadejście do Polski 125 tys. paczek, zawierających papierosy, tytoń, czekoladę, mydło i pastę do zębów. Paczki znajdują się jeszcze w drodze i mogą nadejść w zmniejszonej, jak i zwiększonej ilości, z takim samym powodzeniem w czerwcu, jak i w lipcu.

Szkodliwa i niezgodna z prawdą była informacja o projektowanym przydziale od-

biorcom paczek gwiazdkowych z krzywdą reszty ludności pracującej.

180 PAPIEROSÓW AMERYKAŃSKICH ZA CZERWIEC

Należy z naciskiem podkreślić, że zawartość paczek będzie w całości przydzielana posiadaczom kart żywnościowych.

Na karty czerwcowe I kat. wydanych będzie 180 sztuk papierosów. By cyfra ta nie spowodowała zrozumiałego rozczarowania po fałszywych informacjach prasowych, zapowiadających rozdział po 500 szt., podajemy poniżej wykaz zawartości paczki z oczekiwanego transportu 125 tys.

Jedna skrzynia zawiera: 20 kartonów papierosów po 200 szt. = 4.000 szt. Przy ilości paczek 125 tys. otrzymujemy ogólną sumę 500 mil. sztuk papierosów. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli liczba posiadaczy kart I kat. wynosi 2.700.000 osób — otrzymują oni maksymalnie możliwą ilość 180 sztuk na jedną kartę I kategorii.

CO ZAWIERAJĄ PACZKI

Poza papierosami każda paczka zawiera: 50 paczek tytoniu; 4 pudełka czekolady, każde po 150 kawalków o wadze 28 g; 200 pudełek zapalek; 2 paczki gumy do żucia; 2 paczki tytoniu do żucia; 3 kawalki mydła; 6 tubek mydła do golenia; 4 tubki pasty do zębów; 1 pudełko żyletek po 30 szt.; 1 maszynka do golenia; 3 szczoteczki do zębów.

Podaliśmy powyżej pełną zawartość oczekiwanych paczek — należy zastrzec, że często mogą zajść pewne odchylenia, jeżeli np. paczki nie okażą się jednego typu.

TYTOŃ NA KARTY II KAT.

Tytoń z paczek przydzielony będzie posiadaczom kart II kategorii. Czekoladę otrzymają dzieci na karty dzieciinne. Reszta zawartości paczki będzie rozdzielona dla posiadaczy kart I kategorii. Ponieważ niektórych artykułów (jak łatwo możemy ustalić, mnożąc podane wyżej cyfry przez 125.000) nie wystarczy dla wszystkich, podział będzie przeprowadzony w ten sposób, że część posiadaczy kartek otrzyma pastę do zębów, inni maszynki do golenia itp.

PODZIAŁ PACZEK

Z powyższego już widać, jak trudnym zadaniem będzie podział paczek. Dodatkowo trudność stwarza fakt, że ze względu na dużą ilość paczek i konieczność rozdziału każdej paczki na grupy artykułów, przeznaczonych dla różnych kategorii posiadaczy kart (I, II? karty dzieciinne) — jest nie możliwością otwieranie i sortowanie paczek w magazynach. Może to być uskutecznione dopiero w sklepach rozdzielczych, co stwarza niebezpieczeństwo nadużyć, zwłaszcza w przydziale papierosów.

Konsumenci powinni sami zwracać baczną uwagę, by zamiast należnych im z przydziału 180 sztuk wysokogatunkowych papierosów „Chesterfield” nie przydzielono im innych gorszych.

Jednocześnie Ministerstwo Apropriaacji i Handlu zwraca się z apelem do wszystkich czynników kontroli społecznej, oraz do związków zawodowych, by wzięli możliwie szeroki udział w pracach nad rozdziałem i rozprowadzeniem w terenie artykułów pochodzących z paczek.

Aleksander Skotnicki

(St. S.)

Rabowali w mundurach żołnierzy radzieckich

Proces przeciwko 13 członkom bandy w Kwidzynie

Powiat kwidzyński był w roku ubiegłym przez długi czas terenem licznych napadów rabunkowych, dokonywanych na ludności wiejskiej przez nieuchwytną bandę. Członkowie tej bandy posługiwali się często w czasie napadów językiem rosyjskim, a część z nich przebrała się w mundury żołnierzy radzieckich, stwarzając w ten sposób sugestię, że udział w napadach biorą maruderzy Armii Czerwonej.

Do powiatowego U. B. P. w Kwidzynie wpływały częste meldunki o tych rabunkach i kradzieżach. Ponieważ jednak sprawy tego rodzaju należą do kompetencji M. O., meldunki te były zawsze kierowane do Powiatowej Komendy M. O. w Kwidzynie, do wydziału śledczego. Akcja ta nie dawała jednak żadnych rezultatów. Banda grasowała w dalszym ciągu zupełnie bezkarnie.

Dnia 21.XI.1945 r. wpłynęło znów doniesienie do Pow. U. B. P. w Kwidzynie na niejakich: Wacława Safianowskiego i Józefa Wiśniewskiego. Wszczęte natychmiast energiczne dochodzenia dały w wyniku ujęcie 22.XI ub. r. Wacława Safianowskiego i Józefa Wiśniewskiego. Obaj przyznali się, że brali udział wspólnie z innymi członkami bandy, w napadach rabunkowych z bronią w ręku już od lipca r. ub. Hersztem bandy okazał się Wacław Safianowski. On właśnie posługiwał się w czasie „akcji” językiem rosyjskim i przebrał się w mundur żołnierza radzieckiego.

Pozostałymi członkami bandy według aktu oskarżenia są: 1) Józef Wiśniewski, 2) Mieczysław Wiśniewski, 3) Stanisław Reda, 4) Henryk Cieślak, 5) Czesław Skierski, 6) Franciszek Czerski, 7) Bronisław Lewandowski, 8) Eugeniusz Dobrowolski.

Poza tym Stanisław Wiśniewski i Józef Risman okazali się paserami, będącymi w stałym kontakcie z bandą. Ścisły kontakt z bandą miał również, jak stwierdza akt oskarżenia, kierownik wydziału śledczego w Pow. M. O. w Kwidzynie Józef Folwarski, który tuszował wszelkie doniesienia o napadach, pobierając za to od bandy odpowiednie łapówki.

Antoni Witulski, również funkcjonariusz M. O., jest oskarżony o zaniechanie ścigania bandy mimo, że miał o niej dokładne informacje oraz o sprzedaż broni osobie, która nie miała na to odpowiedniego zezwolenia.

Przedmiotem rabunków były: konie, krowy, świnie, drób itp. Ogółem ujawniono 8 napadów rabunkowych bandy.

Do zarzucanych przestępstw nie przyznał się jedynie osk. osk. Józef Folwarski, Antoni Witulski, Czesław Skierski i Franciszek Czerski.

Dnia 17-go maja staną wszyscy oskarżeni przed gdańskim wojewódzkim Sądem Rejonowym na sesji wyjazdowej w Kwidzynie (rozprawa odbędzie się w lokalu Sądu Grodzkiego w Kwidzynie).

(Wik)

Wystawa dorobku gospodarczego Wybrzeża udowodni nasz wkład w dzieło odbudowy kraju

W dniu 11 bm. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku konferencja dotycząca organizacji „Wystawy dorobku gospodarczego Wybrzeża”, na którą przybyli przedstawiciele miast Gdańska, Gdyni i Sopotu oraz wszystkich urzędów, instytucji, firm i przedsiębiorstw związanych z odbudową portów, miast portowych, kolejnictwa, przemysłu, spółdzielczości, handlu i rzemiosła.

Zagail zebranie wicewojewoda gdański ob. Gadomski, podając zebranych do wiadomości, że organizacja Wystawy zajął się Komitet Organizacyjny Międzynarodowych Targów Gdańskich, który projektuje urządzenie jej w Gdańsku w dniach od 25 lipca do 30 sierpnia.

Przechodząc do znaczenia Wystawy, wicewojewoda stwierdza, że obecna impreza jest wstępem do czekających nas w ro-

ku przyszłym Międzynarodowych Targów Gdańskich, które winny ściągnąć przedstawicieli całego świata.

Wystawa tegoroczna mimo ograniczenia jej do ram krajowych będzie generalną próbą naszych możliwości na Wybrzeżu.

Pamiętać musimy — ciągnie dalej wicewojewoda, że Niemcy jako czynnik gospodarczy w Europie środkowej i północnej — odpadły.

Przestały one funkcjonować jako aparat wymiany gospodarczej i z tego powodu mamy jedynie szansę w historii, ażeby znaczenie Lipska i Hamburga — przerzucić na Gdańsk i Gdynię. Wiemy, że w po wojennym okresie zniszczenia transportu lądowego — drogi morskie są najtańszym środkiem przewozowym. Dlatego też

Gdańsk jako miejsce styku między zachodem a wschodem, między południem a północą — winien się stać prawdziwym centrum gospodarczym tej części świata.

Następnie przemówił wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Wierzbicki, akcentując potrzebę uwypuklenia tych cech, które znamionują bogactwo Wybrzeża.

W dalszym ciągu zebrania przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego M. T. G. informowali zebranych o poczynionych przygotowaniach. Wystawa prócz ekspozycji z wszystkich dziedzin życia gospodarczego produkowanych na Wybrzeżu — zawierać będzie fotografie, wykresy, słowniki — przedstawiające stan jakiegoś przed rokiem, dotychczasowe wyniki i plany na przyszłość.

Kronika

— Harcerze spuścili na wodę 4-ty jacht w Gdyni. Harcerski Ośrodek Morski w Gdyni gościł wczoraj podczas swego wewnętrznego święta opuszczenia na wodę 4-tego z kolei jachtu w bieżącym sezonie p. Em. Nadarskiego, wicedyrektora American Relief For Poland Pan Em. Nadarski, ojciec chrestny jachtu, po uroczystości udał się na zaproszenie komendanta Chorągwi na przejażdżkę jachtem pod harcerską banderą.

— Dyrekcja Miejskiej Szkoły Muzycznej w Gdyni, podaje do wiadomości, że zapisy do niżej i średniej Szkoły Muzycznej na rok szkolny 1946/47, przyjmuje kancelaria szkoły (ul. 10 Lutego 26) w godz. 15 — 17 (oprócz sobót). Egzamin wstępny do klas: fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, śpiewu solowego, organów, instrumentów dętych i akordeonu odbędą się 1 i 2 lipca br. od godz. 15-ej.

— „Poznajemy Gdańsk”. Po zabytkach Starego Miasta oprowadzi wycieczka Pol. Tow. Krajoznawczego w niedzielę, dnia 16. 6. br. Zbiórka o godz. 9.15 przed Dworcem Kolejowym.

— „Stara Cegielnia” Iwaszkiewicz jest sztuką, która wywołuje gorące dyskusje w szereżach kołach publiczności. Wszyscy byliśmy aktorami w rzeczywistości okupacyjnej. „Stara Cegielnia” powinien zobaczyć każdy. Codziennie w Teatrze Miejskim „Komedia” w Gdyni o godz. 19-ej.

— Na kartki w Gdańsku — kwiatniowie: cukier kat. I — 0,56 kg kat. II — 0,40 kg. kat. IR — 0,25 kg. „NZ” — 0,50 kg. Kawa palona kat. I — 0,04 kg; sok pomidorowy

kat. I — 0,88 kg, sok pomarańczowy dla dzieci — 1 kg. Majowe: cukier kat. I — 0,50 kg, kat. II — 0,40 kg, I R — 0,25 kg. „S” — 0,50 kg. „NZ” — 0,50 kg; kawa palona kat. I — 0,04 kg, sok owocowy kat. I — 0,90 kg; sól kat. I — 0,40 kg, kat. II — 0,40 kg, kat. III — 0,20 kg, I R — 0,30 kg, kat. II R — 0,20 kg; mąka pszenna kat. I — 1 kg (mąkę otrzymują tylko ci, którzy w kwietniu pobrali tylko 1 kg). Czerwiec: chleb kat. I — 2 kg, kat. II — 1 kg, kat. III — 1,50 kg, kat. I R — 1,50 kg, kat. II R — 1 kg, „S” — 0,50 kg, „C” — 1,50 kg, „NZ” — 2 kg.

Stołówki, przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i prywatne, zatrudnione w instytucjach prywatnych i samorządowych mogą pobierać otręby dla świń, koni, krów na miesiąc maj do dn. 25 VI. 1946 r.

— Dodatkowa Komisja Rejestracyjna R. K. U. Gdańsk przeprowadza rejestrację od dnia 24-go do 26-go czerwca 1946 r. z tym, że: 24-go czerwca 1946 r. — litery A—J, 25-go czerwca 1946 r. — litery K—O, 26-go czerwca 1946 r. — litery P—Z.

— Podniesienie bandery w Jacht-Klubie „Gryf”. W niedzielę, dnia 16-go czerwca o godzinie 16-ej odbędzie się uroczyste podniesienie bandery Jacht-Klubu „Gryf” w przystani klubowej przy basenie jachtowym w Gdyni.

— „Z pieśnią i tańcem przez Polskę”. Sluchacze Pedagogium w Oliwie i szkół ćwiczeń Wrzeszcza i Oliwy pod kierownictwem prof. Zofii Łozińskiej urządzają wieczór pt. „Z pieśnią i tańcem przez Polskę” dnia 18-go br. o godz. 19-ej w Sopocie, Gimnazjum im. Chrobrego, ul. Ks. Pomorskich, dnia 19-go o godz. 19-ej we Wrzeszczu w sali Teatru Miejskiego, ul. Grunwaldzka 14,

Wielki wiec przedwyborczy w Gdyni

We wtorek, dnia 18 czerwca br. o godzinie 18-tej w DOMU KOLEJARZA w Gdyni — Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych w Gdyni — organizuje WIEC PRZEDWYBORCZY z udziałem wice-prezesa Rady Naczelnej PPS, niezłomnego bojownika o NIEPODLEGŁOŚĆ i SOCJALIZM, przywódcy klasy

pracującej Krakowa, tow. DROBNERA BOLESŁAWA, członka K. C. P. P. R., sekretarza wojewódzkiego tow. DWORAKOWSKIEGO WŁADYSŁAWA oraz przedstawicieli Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Ludowego.

Polska Partia Socjalistyczna
Polska Partia Robotnicza
Stronnictwo Demokratyczne
Stronnictwo Ludowe

Przedwyborcze wiece PPS w Gdyni

Grodzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Gdyni, komunikuje, że w niedzielę, dnia 16 czerwca br. odbędą się wiece przedwyborcze Partii w następujących dzielnicach:

Śródmieście — godz. 11-ta — Świetlica O. M. TUR — ul. 10 Lutego Nr 7.
Grabówek — godz. 12-ta — sala kina „Fala”.
Orłowo — godz. 15-ta — Świetlica PPS ul. Orłowska Nr 40.
Obłuże — godz. 14-ta — sala ob. Weny.

Powrót z Anglii

Statek „Clan Lamont”, który w miejsce „Sobieskiego” przywozi obecnie naszych żołnierzy z Wielkiej Brytanii, spodziewany jest w Gdańsku 18 bm.

W dniu dzisiejszym nastąpi otwarcie Ogrodu i Pokoi Gościennych PRZY RESTAURACJI CENTRALNEJ W GDYNI (wejście od ul. Świętojańskiej)

pod kierownictwem Piotra Cichońskiego, był. współwłaściciela
i kierownika firm bracia Saydel i Ermitage w Gdyni

Dnia 16 bm. (niedziela) o godz. 15-ej
w sali MIEJSKIEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ w Gdyni, przy ul. 10 Lutego 26
odbędzie się staraniem Sp. W. CZYTELNIK
KONKURS RECYTATORSKI DLA SZKÓŁ
Wstęp dla dorosłych 15 zł, dla młodzieży szkolnej 5 zł

INSTYTUCJA PAŃSTWOWA O CHARAKTERZE PRZEMYSŁOWYM ZAANGAŻUJE
ZARAZ

KIEROWNIKA REFERATU PERSONALNEGO

z dłuższą praktyką w tym dziale
pracy. Oferty do Administracji „Dz.
Bałtyckiego” sub „Zakłady”.

5365-k

INŻYNIER - MECHANIK na samodzielne stanowisko poszukiwany.

Zgłoszenia z odpisem dyplomu i dokładnym życiorysem należy kierować do Zakładów „A M A D A” Gdańsk-Letniewo, ul. Załogowa 10. 5368-k

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZEW — Siłownie w Gdyni ogłaszają niniejszym nieograniczony przetarg na wykonanie schodów drewnianych na żel. konstrukcji w maszynowni Siłowni Nowej w Gdyni.

Podkłady kosztorysowe oraz warunki przetargowe wydaje sekretariat Siłowni ul. 3-go Maja 14, gdzie również należy składać oferty w kopertach zapieczętowanych bez oznaczeń firmowych z napisem „Przetarg na schody”.

Termin składania ofert upływa dnia 21 czerwca 1946 r. o godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w pół godziny później w Biurze Siłowni ZEW 3-go Maja 14.

Zakłady Elektryczne Wybrzeża zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz wyłączenia części zakresu robót wyszczególnionych w kosztorysie.

Zakłady Elektryczne Wybrzeża
Siłownie w Gdyni

Nazwisko obywatela polskiego Henryka Nocha, syna Leona i Anny z Millerów, urodzonego dnia 1 stycznia 1892 r. w Łoskach, woj. łwowskiego, zostało zmienione na: Wysocki, mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego z dnia 7 czerwca 1946 r. Nr O.A.P. III-8-45.

Zmiana ta rozciąga się również na jego żonę Marię, ur. dnia 5 stycznia 1902 r. w Pucku, oraz na dzieci:
Anitę, ur. 12.10.1927 r. w Pucku i Henryka, ur. 30.5.1930 r. w Pucku. 171-k

Nazwisko obywatela polskiego Pawła Perschana, ur. dnia 16.4.1903 r. w Oliwie, syna Jana i Anny z domu Mierchol, zostało zmienione na: Perszowski, mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego z dnia 8-go czerwca 1946 r. Nr O.A.P. III-8-45.

PRZETARG

Gdańska Fabryka Obrabiarek, Gdańsk, ul. Łakowa 35 — 38 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Remont lewego skrzydła budynku głównego.
2. Remont i powiększenie stołówki.

Podkłady kosztorysowe do nabycia w Dziale Budowlanym Gdańskiej Fabryki Obrabiarek w cenach 100 i 30 zł.

Oferty należy składać w załakowanych kopertach z napisem:

1. Oferta na remont lewego skrzydła budynku głównego.
2. Oferta na remont i powiększenie stołówki.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.6.1946 r. o godz. 10 i 10.30. Do oferty należy załączyć kwit na wpłacenie wadium w wysokości 0,5 proc. oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3687

Imię i nazwisko Berthy Malling, ur. dnia 9.4.1897 r. w Skórczu, pow. Starogard, zostało zmienione na: Bolesława Malińska, mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego z dnia 12 czerwca 1946 r. Nr O.A.P. III-8-29.

Równocześnie zmienione zostało imię i nazwisko jej dzieci:

1. Baerbel Malling, ur. 13.2.1924 r. w Gdańsku, na: Bożenna Malińska.
2. Berthold Malling, ur. 9.5.1926 r. w Gdańsku, na: Stanisław Maliński.
3. Edmund Malling, ur. 28.2.1939 r. w Gdańsku, na: Edmund Maliński. 3272

Nazwisko obywatela polskiego Antoniego Nagel, syna Józefa i Zuzanny z domu Orszewskiej, ur. dnia 1 sierpnia 1910 r. w Zdradzie pow. Morskiego, zostało zmienione na: Nagelski, mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego z dnia 8 czerwca 1946 r. Nr O.A.P. III-8-30.

Zmiana ta rozciąga się również na jego żonę Augustynę, zaślubioną dnia 29.9.1935 r. w Pucku, pow. Morskiego. 3296

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Kurs. Kierowników Samochodowych „St. Gdańsk — Wrzeszcz, Grunwaldzka 25 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac malarskich lokali i garaży, załakowanych przez Kursy. Termin składania ofert upływa dnia 16 czerwca 1946 r. 211-Wi

PAŃSTWOWA FABRYKA WAGONÓW we WROCŁAWIU

poszukuje stałych dostawców
na artykuły techniczne i pomocnicze
chemikalia, różne narzędzia oraz inne
materiały wchodzące w zakres budowy wagonów.

Szczegółowe oferty z wymienieniem artykułu ceną i terminami dostaw, prosimy przesłać pod powyższym adresem do Wydz. Zakup.

6325

Zdajmy się na żywioł



5096-k

maskę piegów i
płam! A odsłoń
czere świeżą i miłą.
Nie trzeba do tego
długotrwałych za-
biegów, bowiem
użycie Kremu Spe-
cjalnego ANIDA
da nadzwyczajny
wynik!

PRZETARG NIEGRANICZONY

Ogłaszam przetarg nieograniczony na wykonanie ogrodzenia wewnętrznego w Liceum Budownictwa Ogólnego w Gdańsku.

Skłapy kosztorysy można otrzymać w sekretariacie Liceum. Oferty załakowane należy składać w dniu 21 czerwca o godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10.30.

Zastrzegam sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta, bez jakiegokolwiek odwołania.

3096

Dyrektor Liceum

Repertuar kin

GDYNIA

WARSZAWA — Pizet iży wo szczęście.
Dod. Prem. Pożyczka Odbudowy Kraju.

ATLANTIC — Srebrna Flota.

GRABÓWEK — Dzieci kpt. Granta.

FALA — Dzieci kpt. Granta.

CHYLONIA — Znachor.

PROMIEN — Znachor.

GDANSK

SWIATOWID — Cyrk, nadpr. Marsz. Tito w Polsce.

SOFOI

POLONIA — Nowe filmy polskie: Lódz, Włocławek, Wigilijny, Norymberga, Felton Nr 1.

POLONIA — Srebrna Flota.

WRZESZCZ

BAJKA — Czerwony setka.

OLIWA

WEIHEROWO

SWIT — Chłopiec z naszego miasta. Dod. 22 lipca Święto Odrodzenia Polski.

STUPSK

POLONIA — „Skrypty dla dorosłych”.

ICZEW

WISLA — Sportowiec min. wci.

IFBNO

FREGATA — Aktywa.

PUNK

MEWA — Lenin w 1918 r. Nadpr. Morze

Czy jesteś członkiem
Spółdzielni Wydawniczej
CZYTELNIK?

Zarząd.

B. P.

OSKAR FREUDENFELD

DYREKTOR DRUKARNI NR 8 SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK” W GDYNI

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 40

W zmarłym tracimy w ybitnego i znanego artystę poligraficznego, organizatora Zakładów Drukarskich „Czytelnika”, dobrego Kolegę, którego zachowamy we wdzięcznej pamięci

Zarząd Główny i Rada Zakładowa
Spółdz. Wyd. „Czytelnik”
Warszawa

W dniu 14 czerwca b.r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach
Kolega nasz

B. P.

OSKAR FREUDENFELD

Dyrektor Drukarni Nr 8 Spółd. Wyd. „Czytelnik”

Odszedł od nas najlepszy Kolega, niezapomniany towarzysz pionierskiej pracy w prasie polskiej na Wybrzeżu.

Do końca dni naszych pamięć o nim będziemy

Delegatura Gdańska
Spółdz. Wyd. „Czytelnik”

wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dn.
16. b. m. o godz. 11-ej w Gdańsku.

Po długich i ciężkich cierpieniach
odszedł z grona naszego na wieczny
spoczynek

B. P.

**OSKAR
Freudenfeld**

Dyr. Drukarni nr 8 S. W. „Czytelnik”

W Zmarłym tracimy gorliwego i
wzorowego członka naszego Związku.

Cześć Jego pamięci!

Związ. Zaw. Pracowników
Przemysłu Poligraficznego
Oddział w Gdyni

Dnia 14 czerwca 1946 roku o godz. 6.45 zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach w 40-ym roku życia

B. P.

OSKAR FREUDENFELDDyrektor Techniczny Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”
Nr 8 w Gdyni

Przemysł Poligraficzny Wybrzeża traci w Zmarłym wielkiego pioniera
i organizatora, a nasza placówka oraz jej pracownicy oddanego kierow-
nika i życzliwego szefa. Był nam wzorem i przyjacielem — pamięć o Nim
trwać będzie wśród nas.

Gdynia, dnia 15 czerwca 1946 r.

PRACOWNICY
Druk. „Czytelnik” Nr 8 w Gdyni.

Dnia 14 czerwca po długich i ciężkich cierpieniach zmarł
w 40-ym roku życia

B. P.

OSKAR FREUDENFELD

Dyrektor Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”
w Gdyni. W Zmarłym tracimy oddanego wspólnej sprawie
zasłużonego pracownika.

Redakcja:

„Dziennika Bałtyckiego”
i „Wiatru od Morza”

WOLNE POSADY

CHŁOPIEC do piekarni silny
zdrowy. Sopot, Rokossowski-
go 17. Gajewski. 3661

KAWIARKA i ekspedientka tu-
rynowana do cukierni. Sopot,
Rokossowskiego 17. Gajewski.
3660

POTRZEBNY od zaraz jeden
bednarz. Warunki do omówie-
nia. „Łosoś”, Starowiejska 3.
3665

ZAKŁAD fryzjerski Surma Ka-
zimierz, Sopot 3-go Maja 1,
przyjmie pierwszorzędną siłę
damską od zaraz. 3662

SEKRETARKA z dobrym angiel-
skim potrzebna od zaraz. Refe-
rencje konieczne. Oferty sub-
„KEMI” do adm. Dz. Balt. 3673

POTRZEBNI krawcy pierwszo-
rzędni sily. Sopot, ul. Prez.
Bieruta 37, tel. 517-12. 3668

POTRZEBNI podreżni i pod-
reżna do spodni. Wymaga-
ność: Sopot, ul. Prez. Bieru-
ta 37. 3685

KRAWCOWEJ i pomocnicy do
pomocy poszukuje od zaraz —
Warunki dobre Sopot, Czerwo-
nej Armii 57 — pater. 101-M

AKWIZYTORZY do oddania
Przedstawicielstwo Państwo-
wych Fabryk Zegarów — Kle-
mentyński i Ska — Oliwa (Czy-
telnik) 31. 3683

WOJEWÓDZKI Urząd Informa-
cji i Propagandy, poszukuje
maszynistki — Zgłoszenia,
Wrzeszcz, ul. Rokossowskiego
25. 5158-K

PRACA dla bufetowych, kas-
jerki szatniarza(ki) sprzedaw-
czyńnię lodów na plaży. Oferty:
6Klep Materiałów Piśmiennych,
Wrzeszcz, Grunwaldzka 34. 3695

**ZAKŁAD MASZYN BIURO-
WYCH** Gdańsk — Wrzeszcz,
Grunwaldzka 74, przyjmie od
zaraz kilku werni. 3694

POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK dentystyczny długo-
letnia praktyka przyjmie pracę
u lekarza posiadającego pracownię.
Tędnos Redka, Sopot,
Morska 10. 3688

INŻYNIER — MECHANIK 29-letni,
energiczny, świetnie praktycz-
nie, instalacjach budowlanych,
przyjmie odpowiednią propo-
zycję pracy. Zgłoszenia: Lesz-
czyński, Kraków, Bandurskie-
go 50. 5152-K

RYTYNOWANA pomoc buchal-
tera z pisaniem na maszynie
poszukuje posady. Oferty: Dz.
Balt. pod 3657. 3672

POSZUKIWANIE RODZIN

ALEKSANDER CELEKINSKI
proszony o podanie adresu Ja-
nowi Sowie, Kraków, Syrokom-
li 17. 5355-K

POSZUKUJE matkę 8-letniego
Stasia zaginionego 11.VI br.
ubranie, krótkie spodnie czar-
ne, ciemnoniebieska bluzka trykot,
bez nakrycia na głowie, bosy,
oczy jedno ciemne jedno jas-
ne. Prosi się o Publiczność
zawiadomie milicję lub pod ad-
res Gdynia, Starowiejska 26 —
2 I p. Chlubowski. 3684

KUPNA

FOTEL ginekologiczny w dob-
nym stanie kupię. Oferty pod
„Lekarz” do Dz. Balt. 3646

KUCHENKĘ węglową — we-
stfalkę kupię. Plac Kaszubski
11 II p. Spółdzielnia „Bałtyk”. 3668

MOTOCYKL — setkę nowy al-
bo w dobrym stanie kupię,
Plac Kaszubski 11 II p. Spół-
dzielnia „Bałtyk”. 3667

KUPIĘ czarnego wilka 3 — 15
miesięcy — zaraz — Koman-
dor Cook — Sopot, Hotel Mor-
ski. 3627

SPRZEDAŻE

BANKI (Kany) nowe pocynko-
wane 25 litr. Większą ilość
sprzedam. Oferty: Filia Dzien-
nika „Bałtyk”, Jaskowa Dol-
na 47-b sub „Bałki”. 209-Wr

TASMOUCE damskie, hurt po-
daje Częstochowa, Kościuszki
27 m. 14. 5361-K

FUTRA, lisy, kołnierze, skórki
ciężkie, materiały włókiennic-
zne, konfekcję, galanterię
sprzedaje Skład Włókienniczo-
Futrzarski, Gdynia, Świętojań-
ska 36. 98-M

PIES „Pekinczyk” na sprze-
daz. Oliwa, Pomorska 12 —
partier prawo. 3651

LOKALF

POSZUKUJE mieszkania do
2 pokoi z kuchnią Gdynia lub
Orłowo. Zgłoszenia Dz. Balt.
pod Nr 3661. 3676

MIESZKANIA 2 — 3 pokojo-
wego, Gdynia lub Sopot po-
szukuje kupiec poznalski od
zaraz. Wracam remont. Zgło-
szenia: Dz. Balt. Nr 3664. 3679

SKLEP w najlepszym punkcie
m. Tczewa, dwie wystawy, z
towarem (manuf., galanteria,
obuwie) z powodu śmierci sy-
na natychmiast sprzedam. Zgło-
szenia: B. Brzozowski, Tczew,
Pl. Wolności 17. 3643

SKLEP z mieszkaniem za zwro-
tem remontu do odstąpienia w
Oliwie. Dobry punkt. Zgłosze-
nia do „Dz. Balt.” pod „E.M.”
100-M 3672

ZAMIEŃ mieszkanie War-
szawskie na mieszkanie w Gd-
ni. Wiadomość „Dziennik Bał-
tycki” pod Solidny. 3606

KUPIĘ 2-mieszkaniową willę
w Gdyni lub Orłowie. Oferty
do „Dziennika Bałtyckiego”
nr 3632. 3645

DO ODPĄPIENIA mały sklep
kolonialny. Wiadomość na
miejscu. Gdynia, Nowogrodz-
ka 17. 3669

POSZUKUJE pokoju umeblo-
wanego Gdynia, Orłowo, So-
pot, Oliwa, Wrzeszcz, Jaska-
we zgłoszenie Dz. Balt. pod
„Roman”. 3670

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną
kennkartę Nr 4876 Pech Cze-
stochowa, Wrzeszcz, Partyzan-
tów 59. 3691

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książkę żeglarską nr 548 —
Polanowski Piotr, Kolonia Ob-
tuże 176. 3652

UNIEWAŻNIAM skradziony do-
wód osobisty, zaświadczenie
RKU — Kalisz, zaświadczenie
pracy z Gdyni Motyl Leon
zam. Chylonia Orzechowa 16.
3675

UNIEWAŻNIAM zagubiony
przebieg na prawo prowadze-
nia sklepu (zakład pogrzebo-
wy) na nazwisko Budna Mar-
ia wydany przez Zarząd Mie-
jski Gdańsk dnia 7.VI 46 r.
3677

UNIEWAŻNIAM zgubiony do-
wód tożsamości Nałęczów
4344 oraz kartę RKU — Gro-
dzisk na nazwisko Masłowski
Olgierd zam. Gdynia, ul. Chy-
lonia 10. 3678

UNIEWAŻNIAM kartę RKU —
Starogard Stanisław Ziemia. 3643

UNIEWAŻNIAM kartę ewaku-
acyjną z Wilna, kartę RKU —
Gdańsk, odcinek zameldowa-
nia, metrykę ślubu Byliński
Jan, Wrzeszcz, Superów 8-1.
3693

UNIEWAŻNIAM skradzioną
kartę RKU wydaną przez RKU
Biała Podlaska na nazwisko
Filipiuk Bronisław. 3698

ROZNE

KORESPONDENCYJNE KURSY
KSIĘGOWOŚCI. Informacje,
Lublin, skr. poczt. 105. 5369-K

ANGIELSKI — wakacyjny
Chesterfield ostatnie zapisy —
Wrzeszcz, Politechniczna 6-2;
Sopot, Wybickiego 31. 199-Wr

ZNACZKI pocztowe, wielkie
zbiory i pojedyncze egzempla-
rze w dobrym stanie, stemplo-
wane i niestemplované, kupię
placąc najwyższe ceny. —
Inż. Krasiński, Wrzeszcz, Grun-
waldzka 31. 3619

„RYBAK” sieci — liny —
sznur — ławelna — bacz-
ki — korek — buty gumowe
— żagle — wiosła — łornet-
ki. Gdynia, Świętojańska 47.
5330-K

ZGINĘŁA suczka 7-miesięczna
rasy dużej erdalterier, łapki,
ogon brązowe, grzbiet czarny.
Oddać za wynagrodzeniem.
Chylonia, Wiejska 85 Jadu-
ski lub Wrzeszcz, Partyzan-
tów 59 Kuropatwinski. 3666

ZAGUBIONO portfel z wiewiel-
ką ilością pieniędzy i doku-
mentami na nazwisko Dągli
Kazimierz. Uczciwy znalazca
proszony o zwrot dokumentów
za dobrym wynagrodzeniem.
Kierowaś do ekspozytury PCK
Gdynia — Port — Rotterdam-
ska 3. 3663

WRÓZKA odgaduje wszystko z
reki, fotografii zaginionych o-
sob. Udziela porad. Gdynia,
Świętojańska 139 blok 2 m. 51.
3674

ZA CZYNY i długi córki mo-
jej Stefani Anhaltowny nie
odpowiadam, Józef Anhalt. 3682

HOLLYWOOD FOR YOU —
Sezon fryzjerski — kosmetycz-
ny przy hotelu Morskim w So-
pocie — Specjalność trwała
ondulacja bez prądu i pary
amerykańskim płynem „Incom-
parable”. Tel. 520-20. 97-Nr

AKUSZERKA z Warszawy dla-
goletnia praktyka przyjmie
pracę. Wrzeszcz, Morska 6-1.
3409

POCZTA Kwint-Smolewska
przejdzie we Wrzeszcz Grun-
waldzka 220 III p. 77-M

BEZPŁATNA Czytelnia, czeso-
pism dla wszystkich czynna
jest codziennie w gmachu Sp.
Wyd. „Czytelnik” Gdynia, ul.
19-go Lutego 27 (partier). 3687

Poszukujemy
majstra
mydlarskiego
Oliwa, Grunwaldzka 71-487
FABRY 7611

UWAGA! SPORTOWCY!
Zdobądź TENISÓWKI i
PANTOFLE GIMNASTYCZ-
NE w wielkim wyborze.
Obuwie damskie i męskie
jednokolorowe i dwukolorowe
na składzie.
„OBUWIE”
In. Bartośki, Gdynia,
10-go Lutego 25
(obok Czytelni). 3682

Reklama
jest dźwignią
handlu!

Ceny ogłoszeń: drobna za wyraz w dni powszednie — 10 zł, w święta — 15 zł; dla poszukujących pracy i rodzin — w dni powszednie — 3 zł, w święta — 5 zł; najmniej 10 wyrazów.
Złoty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia urzędowa itp. — za tekstem — 30 zł. za 1 mm spłaty 83 m/m w tekście — 40 zł. za 1 m/m spłaty 83 m/m, nekrologi za tekstem — 20 zł. za 1 m/m
szkic, w niedzielę i święta — 50 proc. drożej. Metryczalnicy nie przyjmują się. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia. Ogłoszenia i prenumerata płatne z góry.
Konto ogłoszeń Nr XI 4004 P. K. O. Gdynia. Konto prenumeraty i kolportażu Nr XI 4080 P.K.O. Gdynia.

Adres redakcji: Gdynia, Mściwoja 9, Tel. 222-40, tel. nocny od godz. 21-01 do 24-01 213-00; **Administracja:** Mściwoja 9 — partier, tel. 222-07 (intend. i ogłoszenia). **Dyrektor** — 283-00.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11. **Sekretarz Redakcji** od 10 do 12. **Redakcja** rękopisów nie zwraca. W niedzielę i święta zarówno **Redakcja** jak i **Administracja** interesantów nie przyjmuje.
REDAKTOR NACZELNY: BOLESŁAW WIT - ŚWIECICKI.

WYDAWCA: SP. WYDAWN. „CZYTELNIK”